178 Bracie, skądże twe starania



- 1. Bra cie, skąd-że twe sta ra-nia, skąd-że zgry-zot cię żar mów co cię
- 2. Czy nie grze-chu to przy-czy-na, któ ry wciąż do le ga ci? Nig-dzie 3. Je zus prag-nie zmyć twe wi- ny, choć jak szkar-łat pa lą się. Chce dać
- 4. Ma jąc jed-ność z zba-wio ny-mi mo-żesz tu szczę-śli-wie żyć. Tyl ko



- 1. drę czą bez prze sta nia w dzień i w no-cy pod czas snów.
- 2. nie masz od-pocz nie nia po wiedz, bra cie, w czym to tkwi.
- 3. to bie ży-wot in ny, pójdź do Nie-go, ko cha cię! 1-4. O, 4. wierz, a już na zie mi dziec-kiem Bo-żym mo żesz być!



